P Nr. 16. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Poniedziałek, 16 stycznia 1933 r. Rok V

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

MANIFESTACJA CESARSKICH NIEMIEC

Hindenburg, Mackensen i dwuch synów Wilhelma w mundurach cesarskich

Kto obejmie rządy po rekonstrukcji gabinetu

BERLIN, 15 stycznia. (PAT.) Urządzona dziś uroczystość obchodu 63 rocznicy powstania związku „Kyffhauserbundu" (Związku b. żołnierzy frontowych) zamieniła się

w olbrzymią manifestację o charakterze wybitnie politycznym.

W uroczystości wziął udział prezydent

Hindenburg w mundurze feldmarszałka armji cesarskiej,

feldmarszałek Mackensen a przedewszystkiem dwaj przedstawiciele domu Hohenzollernów

b. kronprinz w uniformie generała huzarów i ks. Fryderyk Eitel.

Obu im publiczność zgotowała burzliwą manifestację, poczem kanclerz Schleicher i in. wygłaszali przemówienia podkreślające, że

Niemcy muszą znowu stworzyć armję, w której żyć będzie duch armji niemieckich z czasów wojny.

Rekonstrukcja

BERLIN, 15 stycznia. (PAT.) Kanclerz Schleicher kontynuował w dniu dzisiejszym rozmowy polityczne z przywódcami stronnictw parlamentarnych. Po wczorajszem spotkaniu z przywódcą partji ludowej Dingeldey'em, gen. Schleicher przyjął dzisiaj przewodniczącego partji niemiecko - narodowej Hugenberga, na sobotę zaś lub najdalej na poniedziałek przewidziana jest konferencja z prezesem stronnictwa centrowego prałatem Kaasem. Mówi się również o możliwości dojścia do skutku spotkania kanclerza von Schleichera

z przywódcą narodowych socjalistów Hitlerem.

Aczkolwiek koła miarodajne rozmowom tym nadają nazewnątrz charakter wyłącznie informacyjny, tłumacząc, że chodzi tu o zorjentowanie się rządu w sytuacji parlamentarnej w kołach politycznych sądzą że przeprowadzane konferencje mają na celu

rekonstrukcję gabinetu,

przyczem niektórzy przewidują dalej idące rekonstrukcje: tekę spraw wewnętrznych objąłby

Grzegorz Strasser (hitl.), pracę Stegerwald (centr.), sprawy zagraniczne Brüning (centr.)

Prasa zaznacza, że ostatni konflikt Landbundu z rządem niewątpliwie przyczyni się do przyśpieszenia rekonstrukcji gabinetu. Pierwszy wyłom stanowić ma

ustąpienie ministra rolnictwa Brauna,

który stracił oparcie w Landbundzie. Organizacja ta atakuje dzisiaj Brauna, domagając się od niego albo

ustąpienia z gabinetu Schleichera

albo też porzucenia szeregów organizacji.

* * *

BERLIN, 15 stycznia. (PAT.) Według ogłoszonych wyników wyborów do sejmu krajowego w Lippe socjal - demokraci i hitlerowcy osiągnęli poprawę głosów w porównaniu z ostatnimi wyborami do Reichstagu. W sejmie krajowym poprzednio hitlerowcy mieli jeden mandat, obecnie zaś otrzymają **9 mandatów.**

Żądają Kłajpedy

BERLIN, 15 stycznia. (PAT) W 10 rocznicę zbrojnego zajęcia Kłajpedy przez wojska litewskie odbyło się wczoraj w gmachu sejmu pruskiego zgromadzenie, które uchwaliło rezolucję

domagającą się przyłączenia Kłajpedy do Niemiec.

Zwiększyć podatki i obniżyć płace

Radykalny plan sanacji budżetu Francji

PARYŻ, 15.1. (PAT) — W nocy z soboty na niedzielę rząd francuski zakończył prace nad projektami finansowymi.

Jak informują, rząd postanowił skreślić zaopatrzenie emerytalne wdów po inwalidach wojennych, które ponownie wyszły zamąż. Pozatem rząd zamierza zaoszczędzić około 200 miljonów fr. przez zniesienie pewnych świadczeń dla byłych kombatantów, którzy wyrazili na to swą zgodę.

Rząd zrezygnował z zamiaru obniżenia emerytur, przesuwając równocześnie maksymalną granicę wieku z 55 lat na 60.

Ma być utworzona loterja krajowa, z której zysk dla państwa obliczono na 1 miljard fr.

Pobory funkcjonarjuszów państwowych, przewyższające 12,000 franków rocznie, mają ulec redukcji od 2 do 10 proc. Oszczędności uzyskane tą drogą wynieść mają około 500 miljonów fr. Redukcja ma charakter prowizoryczny i będzie stosowana tylko w ciągu rb.

Kredyty trzech ministerstw: wojny, lotnictwa i marynarki zostają obniżone o 650 milj. fr. Skreśl. d'et personelu wojskowego i cywilnego zatrudnionego przez władze wojskowe przyniesie 300 miljonów fr. nowych oszczędności. Redukcja kredytów innych ministerstw wyniesie rocznie 350 miljonów franków.

Co się tyczy zwiększenia dochodów, rząd zamierza przeprowadzić podwyżkę opłat od zezwoleń importowych, co wyniesie 250 miljonów fr., podwyżka o 5 proc. podatków bezpośrednich przyniesie 600 miljonów fr., podwyżka opłat od transportów kołowych przyniesie 810 miljonów fr., dalej uchwalono podwyżkę opłat stemplowych od czeków, co razem z podwyższeniem innych opłat ma przynieść łącznie 700 milj. franków dochodu.

Rząd zrezygnował z podwyższenia stawek celnych od przywozu cukru i kawy.

Grupy centrowa i prawicowa wykazują nieprzychylne stanowisko wobec obniżenia kredytów ministerstwa obrony krajowej.

W samochodzie do kanału

wpadł polak w Paryżu

PARYŻ, 15.1. (PAT) — Donoszą z Havru, że dzisiaj w porcie wpadł do kanału w zamkniętym samochodzie obywatel polski, Dąbski. Pomimo natychmiastowej pomocy Dąbski nie mógł wydostać się z samochodu i utonął.

Wypadek został spowodowany złym manewrem przy prowadzeniu samochodu.

Duńczyk Lomholt

zabiega o „list żelazny"

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Pisaliśmy o wielkiej aferze na szkodę skarbu państwa, wykrytej w firmie „Vagn Lomholt" przy ul. Wierzbowej 8.

W wyniku śledztwa, prowadzonego pod nadzorem wiceprokuratora p. Sieroszewskiego, pociągnięci zostali do odpowiedzialności: właściciel firmy, obywatel duński Vagn Lomholt (który zbiegł z Polski) oraz dwaj prokurenci: Hasenszprung i Raźba.

Lomholt przebywa w Danji i za pośrednictwem poselstwa duńskiego w Warszawie zabiega o uzyskanie „listu żelaznego" na powrót do Polski, w celu uregulowania swoich spraw.

W tej chwili sprawa udzielenia Lomholtowi glejtu jest nieaktualna gdyż śledztwo i ekspertyza nie ustaliły dotychczas wysokości poniesionych — wedle doraźnych obliczeń — wynoszą pół miljona złotych.

Lekkomyślne bankructwo

teatru wiedeńskiego

WIEDEŃ, 15 stycznia. (Pat.) Dzienniki wiedeńskie donoszą, że dyrektor teatru „Neue Lustspielhaus" Fritz Seden oraz handlowy kierownik tego teatru Grinhaus zostali aresztowani pod zarzutem lekkomyślnego bankructwa i sprzeniewierzenia kaucji personelu. Passywa teatru wynoszą bez dawnych zobowiązań 65 000 szylingów. Aktywów niema żadnych.

Vaida Voevod

utworzył rząd rumuński

BUKARESZT, 15 stycznia.— (PAT.) — Vaida Voevod utworzył gabinet, który niczem nie mal nie różni się od poprzedniego, jedynie stanowisko ministra spraw wewnętrznych zamiast Mihalake objął Mironesco.

Wszystkie lampy zgasły

w noc sobotnią w Poznaniu

POZNAŃ, 15 stycznia. (Pat.) W nocy z soboty na niedzielę, około godziny 3 nad ranem, zgasły wszystkie lampy elektryczne na mieście i w prywatnych mieszkaniach, co w związku z licznymi zabawami karnawałowymi wywołało duże zamieszanie.

Przyczyna, która spowodowała brak prądu była oryginalna, mianowicie nowa elektrownia miejska w Poznaniu, znajduje się nad brzegiem Warty, której wody zasilają turbiny elektrowni. Wobec mrozu i dużej kry na wodzie został zatarasowany dostęp wody do turbin i elektrownia stanęła.

Dopiero po trzygodzinnych usilnych staraniach personelu elektrowni, straży ogniowej i wojska zdołano przeszkodę usunąć i elektrownię uruchomić.

Zamordowanie właściciela fabryki

Zemsta tragarzy-komunistów

Warsz. kor. „Głosu Porannego" telefonuje:

Na ul. Pawiej znaleziono trupa zamordowanego kilku ciosami noża, współwłaściciela fabryki kamaszniczej przy ulicy Nalewki 17, Hersza Birmana.

Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż zabójstwo było zemstą ze strony komunistów za przyjęcie do fabryki kilku robotników ze związku bundowskiego.

O dokonanie mordu podejrzana jest bojówka zorganizowana z żydowskich tragarzy węglowych. Policja aresztowała kilkanaście podejrzanych osób.

Rozmiary kryzysu

Po Niemczech snuje się stutysięczna armja nigdzie niere jestrowanych włóczęgów i bezrobotnych. Setki tysięcy byłych lekarzy, adwokatów, inżynierów, rzemieślników, drobnych kupców, artystów, agentów i innych przedstawicieli „wolnych zawodów“, startych na jedną szarą masę nędzy, wloką swój głodny byt i naprawdę nie mają roboty. Setki tysięcy rejestrowanych bezrobotnych dawno już wyzyskały wszelkie terminy i nie otrzymują więcej zapomóg. Według oficjalnej statystyki 24.4 proc. zarejestrowanych bezrobotnych w październiku ub roku nie otrzymało żadnej pomocy.

W Niemczech na każdego zarejestrowanego bezrobotnego, otrzymującego zasiłek, przypada bezrobotny, nie otrzymujący żadnego zasiłku...

A wówczas, gdy 5 miljonów bezrobotnych żywi się nędznymi datkami skarbu, z pozostawieniem drugich 5 miljonów litości głodu i chłodu — w Niemczech istnieje nadmiar 3 milj. tonn żyta, 25 milj. tonn kartofli, a 12 milj. tonn węgla kamiennego leży w składach bez użytku...

* * *

Obliczono, że w r. 1932 w najważniejszych gałęziach przemysłu Stanów Zjednoczonych produkcja stanowiła zaledwie trzecią względnie czwartą część produkcji z roku 1929. Np. samochodów wyprodukowano w r. 1929 około 5.5 miljona, a w roku ubiegłym 1.3 miljona sztuk.

Towarowy ruch kolejowy zmniejszył się o 50 procent.

Handel zagraniczny skurczył się o 70 proc. W pierwszych miesiącach 1929 r. obroty wynosiły 8.104 milj. dolarów, w tymże okresie 1932 r. już tylko 2.476 miljonów dolarów.

Katastrofalnie zmniejszył się ruch budowlany. Wielkie drapacze chmur stoją puste. Np. z 84 pięter Empire State Building w Nowym Jorku wynajęto tylko 17.

POTĘPIĆ ZWYCIĘZCĘ!

Zabronić wyciągania korzyści z wygranej wojny

Patrząc krytycznie na to wszystko, co stało się dotychczas na konferencjach rozbrojeniowych, wypadłoby przedewszystkiem ustalić: Jakie propozycje postawiły w czasie obrad mocarstwa?

FRANCJA:

Stworzenie podlegającej lidze narodów siły policyjnej, której kierownictwo ma ustalić również liga narodów. Podporządkowanie dalekonośnej artylerji władzy ligi narodów. Umiędzynarodowienie lotnictwa cywilnego.

WIELKA BRYTANJA

Zniesienie gazu, wszelkich chemicznych środków wojennych, oraz łodzi podwodnych. Zakaz albo ograniczenie wszelkiej broni zaczepnej.

STANY ZJEDNOCZONE

Zniesienie łodzi podwodnych, wojny gazowej i bakteryjnej. Ograniczenie używania czołgów, ciężkiej artylerji oraz broni zaczepnej. Ochrona ludności cywilnej przed powietrznymi atakami bombowymi.

WŁOCHY

Zniesienie dużych okrętów wojennych, łodzi podwodnych, okrętów jako baz dla samolotów, ciężkiej atylerji, czołgów, samolotów bombowych, wojny chemicznej i bakteryjnej.

JAPONJA

Ograniczenie używania łodzi podwodnych. Redukcja tonnażu okrętów wojennych i okrętów dla samolotów. Zniesienie bombardowania z powietrza, zniesienie wojny gazowej i bakteryjnej.

ROSJA

Na wypadek, gdyby nie doszło do całkowitego rozbrojenia: zniesienie czołgów, ciężkiej artylerji, okrętów wojennych ponad 1000 tonn, okrętów dla samolotów wojskowych, olbrzymów powietrznych, samolotów bombowych, oraz chemicznych i bakteryjnych środków wojennych.

W jakim celu poczyniono te wszystkie propozycje? Odpowiedź leży jak na dłoni: w narodowym, a nie międzynarodowym interesie! Każdy naród żądał bez ogródek tego, co uważał za korzystne dla siebie. Francja np. wyraziła niedwuznacznie swoją obawę przed lotnictwem cywilnem Niemiec. Wielka Brytanja natomiast chciałaby odzyskać 100-procentową pewność i bezpieczeństwo dla swej wyspy, którą posiadała przed 1914 r., a które zniszczyła wojna podwodna. Ameryka chciałaby sobie zaoszczędzić kosztów utrzymania kolosalnej armji w czasie pokoju, pragnąc jednocześnie osłabienia Japonji. Włochy chciałyby osłabić Francję i wstrzymać dalszą mechanizację środków wojennych a to z powodu braku węgla i ropy. Japonja chciałaby się ochronić przed Ameryką, a Rosja życzy sobie wreszcie osłabienia wszystkich potęg kapitalistycznych.

A NIEMCY?

Niemcy, jak wiemy, zażądały równouprawnienia zbrojeń.

Czy doprowadzi to wszystko do rozbrojenia?

Zastanawia się nad tem, publicznie J. F. C. Fuller, generał armji angielskiej i autor całego szeregu dzieł wojskowych. Dochodzi on do konkluzji, że należałoby zamiast potępiania wojny i broni zaczepnej, potępić raczej samego zwycięzcę. Czyli należałoby zabronić wyciągania jakichkolwiek korzyści z wojny wygranej. Jeśli zwycięzca okupuje pewne tereny, nie może ich na podstawie prawa międzynarodowego zatrzymać; jeśli zwycięzca żąda jakiejkolwiek reparacji, nie wolno mu ich płacić drogą legalną. Jeszcze więcej: jeśli jakiś naród neutralny pociągnięty został do pomocy innemu walczącemu narodowi, mógłby to uczynić tylko za pomocą subwencji a fonds perdu, to znaczy, w drodze darowizny. Wszelkie pożyczki, kredyty i do tego celu służące akty dłużne byłyby nieprawne i mogłyby być realizowane chyba w drodze nielegalnej.

W rezultacie proponuje ów angielski generał, ażeby następna konferencja rozbrojeniowa, o ile zasiądzie ona ponownie do obrad w celu zwalczania wojny — przecięła węzeł gordyjski nie potępieniem środków — ale udaremnieniem rezultatów wojny.

PIECYK ELEKTRYCZNY

Elektryczność do każdego sprzętu

szybko ogrzewa mieszkania, biura, sklepy i fabryki. Idealne w użyciu. Niszczą wilgoć w lokalach.

Sprzedaż wszelkich aparatów grzejnych na raty i za gotówkę
w Sklepie Elektrowni, ul. Piotrkowska Nr. 115
Telef. 134-42. Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna.
Do piecyków stosuje się taryfę ulgową kilowat 25 gr.

Dźwiękowy KINO-TEATR „PALACE“
Passe-partouts, bilety ulgowe i wolnego wejścia nieważne.
Początek o g. 4-ej
Na pierwszy seans ceny zniżone.

Dziś i dni następnych! Reżyserja: Victor Trivas asystent **Pabsta**
„ZIEMIA NICZYJA“ („NIEMANDSLAND“)
Wspaniały film międzynarodowy mówiony w pięciu językach: rosyjskim, niemieckim, francuskim, angielskim i żydowskim.
W rol. głównych: **Ernest Busch, Louis Douglas i Włoch Sokołow.** Role kobiece: **Elżbieta Lennartz, Rene Stobrewa. Nadprogramy:** 1) Najnowszy tygodnik dźwiękowy Paramountu, 2) Komedja w 2 aktach

„LUNA“
Dziś poraz ostatni!
RASPUTIN w roli gł. **Conrad Veidt**
Ceny miejsc zniżone!
Początek o 4 po poł.

CASINO
Dziś i dni następnych!
Początek seansów o g. 4-ej
Dawno zapowiedziany film **Blaski i Cienie Miłości**
W rolach głównych: **Sylvia Sidney** bohaterka „Wielkomiejskich ulic“ i „Tragedji Amerykańskiej“ oraz rasowy **Fredric March** niezapomniany Dr. Jekyll i Mr. Hyde
Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Paramountu

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL“
Dziś poraz ostatni!
Kalejdoskop niesamowitych wrażeń, sensacji i emocji w arcydziele filmowem p. t. **Dr. Frankenstein**
Tragedja uczonego, który stworzył sztucznego człowieka-monstrum.
NAD PROGRAM! **„Wieczny płomień“.** Arcyciekawy film, opiewający prymitywne życie i obyczaje mieszk. Nowej Polinezji
Uwaga! Ze względu na długi metraż filmów początki seansów ustalono na g. 3.30, 6, 8 i 10 15 **Ceny miejsc popularne!**
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń Sala mocno ogrzana Na I seans: Balkon 49 gr., Parter 75 gr.

OSTATNIA NOC KAWALERA (Jaka żona, taka noc) **Z LILI DAMITĄ**

Werner Sombart

wybitny ekonomista, kończy w tych dniach 70 lat.

Nowa wyprawa Wilkins'a

W Miami (U. S. A.) pracują nad budową nowej łodzi podwodnej, przystosowanej do żeglugi na morzach polarnych. Na łodzi tej sir. H. Wilkins zamierza podjąć nanowo wyprawę do bieguna północnego, przyczem towarzyszyć mu mają znani badacze amerykańscy Ellsworth i Balchen.

„Złote pociągi" z Rosji

Tajemnica tresorów sowieckiego banku państwowego

Berlin, w styczniu

W prasie pojawiają się perjodycznie wiadomości o coraz to nowych „złotych pociągach", któremi wywozi się złoto z Rosji sowieckiej za granicę. „Złote wagony" przejeżdżają zazwyczaj przez Rygę, skąd najczęściej kierowane są do Berlina, a rzadziej już do Londynu

Jak złoto to się przewozi, jak strzeże się go w Moskwie, to wszystko osłonięte jest tajemnicą, której rąbek uchylił częściowo p. Janiszewskij, były urzędnik sowieckiego banku państwowego, który stał się „niewozwraszczeńcem", t. zn. nie usłuchał rozkazu powrotu do ZSSR., czem oczywiście zerwał węzły, jakie łączyły go z Moskwą. W tych dniach Janiszewskij wygłosił w Berlinie odczyt o stanie finansowym Sowietów. Również zamierza wydać książkę p. t. „W służbie sowieckiego banku państwowego". Książka ta wyjdzie już w najbliższym czasie w języku niemieckim.

P. Janiszewskij opowiada, że od samego początku istnienia t. zw. emisyjnej sekcji Banku Państwowego ani jeden członek jego zarządu, nie mówiąc już o zwykłych szefach oddziałów, nie był dopuszczony do tresorów banku na Nieglinnej ulicy, gdzie ukrywano złoto, inne drogie kruszce, oraz papiery wartościowe. Pierwszy bilans Banku Państwowego i jego oddziału emisyjnego, w którego aktywach figurowały zapasy złota dochodzące od miljarda złotych rubli wartości, opracowany był nie na podstawie aktów dokonanych przy przeglądzie kruszcu i drogocennych przedmiotów, ale według zwykłych notatek „Politbiura". Notatki te pisane były na zwyklej maszynie i nie były przez nikogo podpisane. Zamiast podpisu, widnia a tam czerwona litera „L", co wówczas oznaczało „Lenin". Notatki wedle zwyczaju po sporządzeniu bilansu oddawane były z powrotem „Politbiurowi".

Wszyscy członkowie zarządu i dyrektorowie oddziałów, — zauważa Janiszewskij, — długo zastanawiali się nad tem, ile właściwie złota może znajdować się w tresorach, ale nikt nie mógł dowiedzieć się prawdy. Nawet przewodniczący Banku Państwowego Szajnman wiedział o zapasach złota tyle, ile powiedział mu Lenin. Klucze od tresorów znajdowały się na Kremlu a jeżeli złoto trzeba było dokąd wysłać, przybywali z Kremla pełnomocnicy Lenina, zchodzili z trzema agentami G. P. U. do piwnic. Stamtąd przynoszono worki ze złotem do gabinetu dyrektora, gdzie sporządzano akt, złoto ważono i pod silną eskortą wojskową wysłano na dworzec, skąd kierowane było do Rygi lub Leningradu, aby tam załadować je na okręt.

Wszystkie pozycje w bilansach Banku Państwowego i oddziału emisyjnego dokonywane były — mówi dalej Janiszewskij — na podstawie spisu „Politbiura". Po Leninie funkcję wydawania kluczy od tresorów objął Stalin. Za czasów Lenina — ciągnie dalej Janiszewskij— wysłaliśmy wszystkiego pięć czy sześć transportów złota w dosyć wielkich partjach. Pewnego razu wysłano Krasinowi złota za dwa miljony funtów szterlingów. Operacje złotowe zapisywało się w oddzielnej tajnej księdze, przechowywanej w ogniotrwałej szafie w głównej kasie. W księdze tej po stronie „Kredit" zapisywano sprzedaż n. p. „Londyńskiemu „Arkosu", „Berlińskiemu „Torgpredstwu", „Sztokholmskiemu „Torgpredstwu" a po stronie „Debet" — przekaz od centralnej kasy „Gosbanku" (Banku Państwowego).

W roku 1924 rozpoczęło się mniej więcej normalne wydobywanie złota w sowieckich łożyskach, jak również w koncesji „Lena Goldfields". Cyfry odnoszące się do tej produkcji przechowywane były w tajemnicy, ale wiadomem było. że wydobywa się zaledwie 30 proc tego, co wydobywało się w latach przedwojennych. W tym roku też (1924) — mówi dalej Janiszewskij — rozpoczęto wywóz złota zagranicę. Dużo złota wywożono zwłaszcza do Niemiec. Wysyłka uskuteczniana była zawsze tak, jak za Lenina, t. j. według rozkazu „Politbiura".

W ciągu trzech lat, 1927, 1928 i 1929 wywieziono zagranicę złota za 390 miljonów rubli. 90 proc. tego złota wysłano pod adresem Banku Rzeszy w Berlinie. Operacje te zazwyczaj dokonywane były w nocy, aby ludność miejscowa nie dowiedziała się, że złoto rosyjskie wywożone jest z kraju.

Według danych książkowych Banku Państwowego — powiada Janiszewskij — Bank Rzeszy w Berlinie w ciągu dziewięciu lat, od roku 1923 do roku 1930/31 otrzymał za przeszło miljard marek złota sowieckiego, banki londyńskie za 600 miljonów marek, skandynawskie i amerykańskie banki za 650 miljonów marek.

Pod koniec swego odczytu, Janiszewskij oświadczył, że jego zdaniem w tresorach Sowieckiego Banku Państwowego pozostały tylko znikome zapasy złota.

Pułk. Hartman

mianowany attache wojskowym Rzeszy w Moskwie.

Mundurki dla sekwestratorów i szkół

WARSZAWA, 15.1. — Wskutek kryzysu i dążenia do obniżenia cen ubrań, powstają projekty ujednostajnienia odzieży osób zatrudnionych w tym samym zawodzie. Powstał projekt wprowadzenia jednolitego ubrania dla sekwestratorów skarbowych i dla komorników, oraz wprowadzenia mundurków dla młodzieży szkolnej. Ma być powołana specjalna komisja, która zajęłaby się opracowaniem wzoru tej odzieży.

Echa pożaru „Atlantque"

które zamachowcy mieli zamiar wysadzić w powietrze. Gmach nie ucierpiał, ale jezdnia, została zniszczona, a 3 policjantów utraciło życie.

Ruiny miasta Inkasow

Donoszą z Quito: W związku z odkryciem ruin miasta Inkasów oraz olbrzymiej świątyni Słońca na równinie Cochasqui, że odkopane czaszki strukturą swą wykazują, iż są to czaszki ludzkie, a więc prawdopodobnie dziewic indjańskich, złożonych w ofierze bogu Słońca (jak wiadomo z historji Inkasów zabobonni indjanie składali dwa razy do roku w ofierze Słońcu jedną z najpiękniejszych dziewic, paląc ją na specjalnym stosie ofiarnym umieszczonym w świątyni Słońca). Znalezione 600 czaszek nasuwają przypuszczenie, iż przed conajmniej 300 laty praktykowano ten barbarzyński zwyczaj. Odkopano również figurę normalnej wielkości ludzkiej. Początkowo sądzono, że jest to mumja ludzka na wzór egipskiej. Figura ta ubrana była, w myśl obrzędu religijnego Inkasów. Głowa tej figury nakryta była chustą, przypominającą zupełnie egipskie nakrycia głowy. Ruiny są gigantyczne i nie ulega wątpliwości, iż ma się tu do czynienia ze świętem miastem Tihuancu. Wśród wykopalisk znaleziono moździerze z miedzi, tygle do topienia metali itd. Na spodziewane skarby złota dotychczas nie natrafiono. Prace wykopaliskowe prowadzone są pod kierunkiem archeologa dr. Uhle. Rząd Ekwadoru okazuje daleko idącą pomoc w finansowaniu robót wykopaliskowych.

Na zdjęciu naszem widzimy figury kilku bożków Inkasów.

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA
Klisze 100
Reklam Gazetowych
Cenników, Prospektów
projekty reklamowe
ul. 11-72

Prezydjum policji w Barcelonie

Burmistrz Hamburga (1) i generalny konsul francuski (4) dziękują komendantowi (5) i załodze statku „Ruhr" za pomoc, okazaną ofiarom katastrofy.

Zabytki budowlane w Toruniu

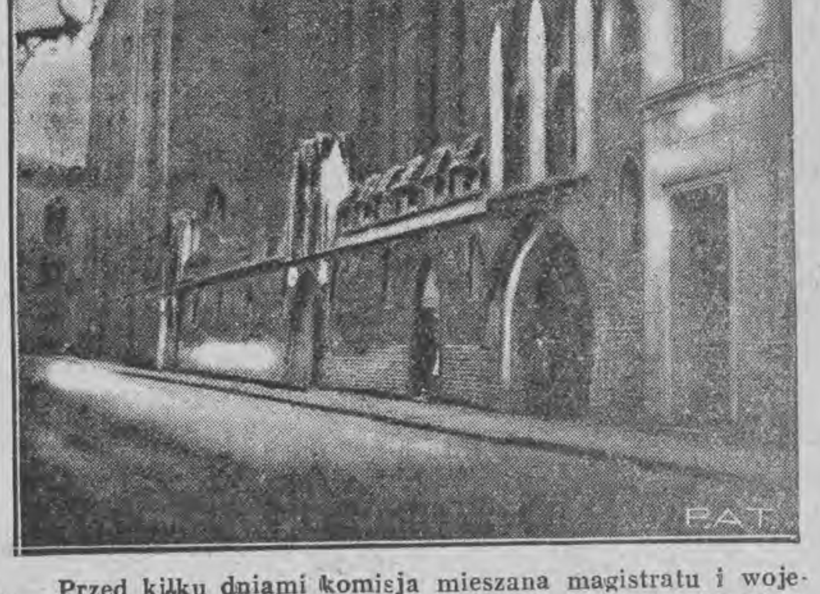

Przed kilku dniami komisja mieszana magistratu i województwa zbadała mury kościoła Najświętszej Panny Marji w Toruniu. Komisja stwierdziła, że ściana południowa kościoła w wysokości 26 mtr. ma odchylenie od pionu od 45 do 65 cm., zaś ściana zachodnia od 20 — 40 cm. Prace nad badaniem murów świątyni dopiero się rozpoczęły i narazie nic zdecydowanego o stanie świątyni nie można powiedzieć. Według oświadczenia jednego z członków komisji, naprawa murów świątyni jest nieodzowną. Kościół Najświętszej Panny Marji w Toruniu jest jednym z najpiękniejszych zabytków gotyckich nietylko na Pomorzu, ale także i w całej Polsce. Świątynia ta zbudowana została w XIV wieku.

Na zdjęciu naszem widzimy fragment murów kościoła.

Feljeton

Pieniądz leci...

Z kryzysem walczą wszyscy. Bez wyjątku. To może jedyny przejaw energji i żywotności pośród marazmu powszedniego życia...

W każdem zbiorowisku ludzkiem wśród wielkich i maluczkich, powstali sanatorzy, którzy jawnie czy skrycie pracują nad metodami i sposobami walki ze światowym krachem.

Przemysłowcy walczą, naciskają robotników, robotnicy — naciskają klamrę pasa u spodni, politycy mają konferencje, pakty o prasowej nieagresji, ligę narodów, ekonomiści — papierowe plany i teorje, a wreszcie ja mam i polityków i ekonomistów i ligę...

Ale to nie o to chodzi. Nie chcę tu powtarzać starych prawd, ani legitymować się z poglądów.

Ja również walczę z kryzysem. W pocie czoła przeglądam wszystkie pisma i broszury, studjuję mapy i wykresy, mam własne pomysły i projekty. Ale wszystko to razem blednie wobec projektu, jaki znalazłem wczoraj, ukryty skromnie w kąciku jednego z pism...

Brzmi w streszczeniu tak:

Należy stworzyć rodzaj wewnętrznej pożyczki, któraby w ciągu pewnego okresu czasu, w sposób niezbyt dotkliwy, amortyzowała się. Pożyczka taka spowodowałaby niechybnie wzrost tempa tranzakcji handlowych, zwiększyłaby obieg pieniądza, gdyż zawierać będzie rodzaj premji za puszczanie jej w obieg.

Szkic takiego planu gospodarczego wyobraża sobie autor w sposób następujący: skarb państwa wypuszcza papier wartości, dajmy na to, 1 złotego. Ale jest to wartość przejściowa, na okres jednego tylko miesiąca. Po miesiącu wartość pożyczki maleje automatycznie do 97 groszy, po upływie drugiego miesiąca do 94 itd. Posiadacz pożyczki, aby ją po miesiącu np. puścić w obieg jako wartość jednozłotową, musi po zewnętrznej stronie nalepić znaczek 3 gr., w drugim, następny itd. W ciągu 33 miesięcy pożyczka jest zamortyzowana.

Niedotkliwie, szybko i wygodnie.

Jestem zachwycony i wzruszony! Toż to bajeczne! Wspaniale pomyślane! Jest rozwiązanie, rozwiązanie godne genjusza!

Bo pomyśl tylko człowieku. Dostajesz pensję 200 zł. Nie śmiej się, takie wielkie pensje też istnieją. Sprobuj je schować do PKO! Broń Boże! Okazałoby się po miesiącu, że masz już tylko 194 złote, a po roku 128. Aha! Widzisz! Nie wolno trzymać pieniędzy w pończosze! Musisz wydawać, zwiększać obrót, walczyć z kryzysem, uzdrawiać finanse!...

Oczyma duszy widzę już, co się dzieje.

Dostajesz pensję, więc biegiem, bez chwili namysłu, pędzisz do sklepu. Tu już stoi ogonek. Takich mądrych, jak ty, jest więcej. Już są na posterunku. Oni też walczą z kryzysem.

Nareszcie twoja kolejka. Łapiesz coprędzej krawat, spinki, jeszcze jeden krawat, potem biegniesz do innego sklepu, kupujesz piecyk, używaną wannę, szybę wystawową i inne drobiazgi.

Już jesteś spokojny — wydałeś wszystkie pieniądze.

Rozglądasz się. Ruch, jak przed wojną. Tylko tramwaje stoją. To zrozumiałe. Maszyniści i konduktorzy w sklepach, — też chcą zarobić. Czas to pieniądz.

Zato taksówki i dorożki mkną z szybkością niepojętą. Będzie jechał wolno, to zanim przyjedzie — straci...

Cóż to znowu? Niema piątej, a sklepy zamknięte! Święta jakieś, czy co? Nie. To właściciele pozamykali budy i biegną do konkurentów, chcą wydać zarobione pieniądze, spekulują na czas, duszą konkurencję, zwalczają kryzys...

Jesteś wesół i szczęśliwy. Wydałeś, a tyle zarobiłeś. Zapomniałeś wprawdzie kupić chleba na cały miesiąc, nie masz węgla i nie zapłaciłeś komornego. Ale mniejsza o to...

Ale trzeba kończyć. Jeżeli nie dam zaraz redaktorowi rękopisu, stracę co minutę po 11 i trzy czwarte grosza. Na taki luksus nie mogę sobie pozwolić...

Jan.

Najtężsi detektywi angielscy

głowią się nad rozwiązaniem zagadki dwu wstrząsających morderstw

LONDYN, w styczniu.

Cała Anglja poruszona została dwiema zbrodniami, które popełniono prawie w jednym czasie. Obydwie pozostają do dzisiaj równie tajemnicze, jak zagmatwane.

Tak w jednym jak i w drugim wypadku wszelkie wysiłki Scotland Yardu pozostały dotychczas bez rezultatu.

Strzały o północy

Jedna z tych zagadkowych zbrodni — to zamordowanie doktora Zemenidesa, najwybitniejszego członka londyńskiej kolonji cypryjskiej w spokojnym pensjonacie na przedmieściu Hampstead. Okoliczności jej są wysoce ponure.

W pierwszych dniach stycznia około północy sąsiedzi doktora Zemenidesa usłyszeli z jego pokoju huk strzałów i krzyk zranionego człowieka. Gdy wtargnięto do mieszkania doktora, mordercy już nie było. Zniknął bez śladu. Dr. Zemenides leżał bez życia na podłodze.

Puszczony natychmiast w ruch londyński aparat policyjny napotyka na ogromne trudności. Nie znaleziono dotychczas ani mordercy ani nawet nie zdołano wyświetlić motywów zbrodni. Vendetta polityczna czy zemsta osobista? Prowadzący śledztwo detektywi gubią się w domysłach.

Dr. Zemenides zajmował się bardzo aktywnie sprawami swoich rodaków, przebywających w stolicy Anglji; szczególnie życzliwym był dla młodych studentów. Zarzucano mu tylko anglofilstwo i przyjaźń z byłym angielskim gubernatorem Cypru, sir Ronaldem Storrsem. Ostatnio służył on za tłumacza w sprawie, w której pewien młody cypryjczyk skazany został na śmierć za morderstwo.

Który element z przeszłości dr. Zemenidesa powiązać z jego tragicznym zgonem? Na to pytanie pragnęliby przedewszystkiem znaleźć odpowiedź agenci Scotland Yardu. Ostatnio aresztowano pewnego cypryjczyka, z zawodu cukiernika, na którym ciążą podejrzenia. Kupił on niedawno rewolwer, łączyły go pewne, dotychczas coprawda niewyjaśnione stosunki z Zemenidesem. Policja chwyta się każdej poszlaki w tej tak trudnej i tajemniczej sprawie.

Zamordowany, czy morderca?

Druga sprawa, która już zupełnie wykoleiła detektywów londyńskich — to afera morderstwa i umyślnego podpalenia na ulicy Camden - Town w Londynie.

Zaraz następnego dnia po zbrodni w Hampstead, w której nestor kolonji cypryjskiej stracił życie w tak dziwnych okolicznościach, na ulicy Camden - Town wybuchł pożar. Palił się zakład dekoracyjno-malarski niejakiego Samuela Furnace.

Gdy straż ogniowa pożar ugasiła, znaleziono w kącie kantoru, pochylonego nad maszyną do pisania spalonego trupa. Ponieważ ojciec Furnace'a poznał w nawpół zwęglonych zwłokach swego syna, właściciela zakładu, w pierwszej chwili zarzucono śledztwo i śmierć przypisano nagłemu wybuchowi pożaru.

Jednakże przy sekcji zwłok lekarz sądowy znalazł w plecach trupa trzy kule i ponadto stwierdził niezbicie, że człowiek ten zmarł wpierw od kul, a dopiero potem ciało jego uległo częściowemu spaleniu.

Naturalnie odkrycie to pchnęło sprawę na zupełnie inne tory. Ale tu nie kończą się niespodzianki.

Tknięta przeczuciem pani Spatchett, której syn, zarządca domów, zginął kilka dni temu bez wieści, poszła obejrzeć trupa.

— To mój syn, to moje ukochane dziecko — krzyknęła w rozpaczy na widok zwłok.

Dziwne, ale detektywi w szczątkach ubrania ofiary znaleźli papiery Spatchetta i Furnace'a. Jak się więc ostatecznie nieboszczyk nazywał za życia? Furnace, czy Spatchett?

Po długich dociekaniach zdecydowano, że to najprawdopodobniej Spatchett, który wrócił właśnie z grubszą gotówką z obchodu domów, którymi zarządzał, zamordowany został przez Furnace'a. A zatem okrutny morderca, który nie wahał się dla zatarcia śladów podpalić własny zakład, byłby wiadomy.

Bezskuteczna obława

Puszczono się natychmiast za tropem Furnace'a, zaczęto go szukać po całej Anglji. Wszystkie stacje radjowe podały jego rysopis. Z właściwem anglikom zainteresowaniem dla spraw kryminalnych znalazło się natychmiast kilkuset detektywów - amatorów, którzy również puścili się na poszukiwania mordercy.

Na linjach telefonicznych Scotland - Yardu nastąpiło nagle przeciążenie, albowiem okazało się, że conajmniej setka amatorów „ma w ręku" poszukiwanego mordercę.

Stąd konieczność sprawdzania i naturalnie potem przepraszania niesłusznie posądzonych osób. Dotychczas policja zaaresztowała, a potem zmuszona była zwolnić 36 osób. Przytrzymano czasowo 85 aut, jeden okręt i jeden ekspres.

Awantura z „aresztowanym" ekspresem ubawiła całą Anglję. Otóż w momencie, kiedy ruszał ekspres z Fernchurchstreet, na stację wpadł oddział policji i rozpaczliwymi znakami dawał do zrozumienia maszyniście, aby zatrzymał pociąg.

Ten na szczęście zauważył desperackie apele i pociąg skierowano natychmiast na boczną linję, a wszystkich podróżnych szczegółowo zbadano. Przyczyną tej awantury było doniesienie pod przysięgą pewnego urzędnika kolejowego, że widział Furnace'a, jak wsiadał do pociągu. Okazało się to urojeniem. Morderca — widmo z Camden - Town wciąż jeszcze jest nieuchwytny.

I. N

Największy film świata

NOCNE SĄDY

z takiemi gwiazdami

Phillips HOLMES
Walter HUSTON
Anita PAGE
Lewis STONE

reżyserja
W. S. Van DYKE

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr

„SPLENDID"

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!

Superfilm produkcji Sowkino Moskwa reż. Mikołaja Ekka p. t.

BEZDOMNI

(Droga do życia) (Putiowka w żiźń)

Pierwszy film mówiony i śpiewany w języku rosyjskim.

Film, który z niezwykłą śmiałością w sposób wysoce realistyczny obnaża jedną z największych bolączek życia sowieckiego: klęskę wykolejonych, bezdomnych dzieci ulicy.

Role główne odtwarzają: Michał Żarów, Marja Gouia, Iwan Kyrła, Michał Dragowarow, Mikołaj Batałow.

Początek o godz. 4-ej.

Passe-partouts, bilety wolnych wejść i bilety ulgowe — bezwzględnie nieważne.

Aparatura Western-Electric.

Co usłyszymy dziś przez radjo

12.10 Płyty gramofonowe.

15.30 Płyty gramofonowe.

16,25 Lekcja języka francuskiego.

16,40 „Jak walczą poszczególne państwa z deficytami budżetowemi" — wygł. p. Władysław Lewandowski.

17,00 Koncert kameralny.

18,00 Muzyka lekka.

19.20 Komunikat izby przemysłowo handlowej w Łodzi.

19.30 „Na widnokręgu".

20,00 Transmisja opery „Straszny dwór" St. Moniuszki. W przerwie po I akcie: Skrzynka pocztowa techniczna.

23,35 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Königswusterhausen (1635)

21,15 Oratorjum — opera Strawińskiego „Oedipus Rex".

Lipsk (390)

20,00 Koncert (Symfonja fantastyczna Berlioza, Koncert fortepianowy B-dur Götza).

Langenberg (472)

20,45 Koncert (Staro - angielska suita Ettingera, Mała symfonja Wediga, „Idylla Zygfryda" Wagnera, Warjacje Brahmsa).

Wiedeń (516)

20.35 Utwory kameralne Brahmsa (Kwartet smyczkowy A-moll i Sekstet G-dur).

Praga (488)

20.05 Koncert (Uwertura Karela, Fantazja na fortepian, chór i orkiestrę op. 80 i Symfonja III Beethovena, Symfonja nr. 4 Axmana).

Budapeszt (550)

20,10 Koncert (Uwertura „Euryante" Webera, Koncert wiolenczelowy Lalo, Symfonja fantastyczna Berlioza, Suita taneczna Bartoka).

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Jutro

oczaruje, olśni, porwie

w „Lunie"

Wiadomości bieżące

Dodatkowa komisja poborowa

Dziś, w poniedziałek, dnia 16 b. m. od godziny 8-ej rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu przy Al. Kościuszki 21, dodatkowa komisja dla P. K. U. Łódź — miasto I. Stawiennictwo obowiązuje poborowych rocznika 1911 i starszych, którzy dotychczas nie stawali przed komisją i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji oraz otrzymali imienne wezwanie ze starostwa grodzkiego w Łodzi.

Nie wolno nabywać zabronionych losów loteryjnych

Ostatnio poczęły ukazywać się w Łodzi, sprzedawane przez agentów, losy loterji irlandzkiej w Dublinie, której losowanie odbywa się raz do roku w święta Bożego Narodzenia.

Ponieważ sprzedaż losów zagranicznych jest w Polsce niedozwolona, policja otrzymała polecenie prowadzenia dochodzeń, celem wykrycia kolporterów losów tej loterji. (b)

Pożar w śródmieściu

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Piotrkowskiej 69, w oficynie na trzeciem piętrze wskutek wadliwych przewodów kominowych zapaliła się belka, a następnie ogień przeniósł się na sąsiednią posesję t. j. na ul. Piotrkowską 67.

Do akcji ratowniczej wezwano straż ogniową, która po dwugodzinnej pracy zdołała ogień umiejscowić. Obaj właściciele obliczają, iż ponieśli strat około 25,000 zł., gdyż zniszczeniu uległy cztery mieszkania.

Biała śmierć żebraczki

Na szosie Sieradzkiej między wsiami Wojków i Iwanowice, miał miejsce wypadek zmarnięcia na śmierć.

Wieśniacy zdążający rano do kościoła spostrzegli leżącą w rowie niewiastę, którą okazała się znana w tej okolicy żebraczka, 62-letnia Janina Włodarczyk, bezdomna.

Jak ustalono Włodarczykowa, zdążając późną nocą do znajomych w drodze usiadła zmęczona i wskutek silnego mrozu usnąwszy zmarzła.

Skamieniałe zwłoki przewieziono do kostnicy w Błaszkach.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56); M. Rozenblum (Śródmiejska 21); M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95); J. Klupta (Kątna 54); L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Życie i śmierć Montwiłła-Mireckiego

Z powodu wczorajszej uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej

Józef Mirecki był wybitnym przedstawicielem polskiej partji socjalistycznej, znany w partji jako „Grzegorz", „Bronisław", lub pod nazwiskami „Sawicki" i „Montwiłł". To ostatnie stało się nierozdzielne z jego nazwiskiem rodowem.

Józef Montwiłł-Mirecki urodził się w 1880 roku, pochodził z podupadłej rodziny szlacheckiej z radomskiego. Już w szkole średniej należał do różnych kółek samokształceniowych i znajdował się pod wpływem znanego pisarza socjalistycznego, Kazimierza Krauza. „Za harde sprawowanie się" zostaje Mirecki z 5 klasy gimnazjum wydalony i wstępuje do szkoły górniczej w Dąbrowie, w której wielkie wpływy posiadała wówczas PPS. Aresztowany za agitację socjalistyczną wśród robotników zostaje zesłany na pięć lat do gubernji ołonieckiej. — Podczas wojny japońskiej udaje mu się uciec z zesłania, wraca do kraju i bierze dalej czynny udział w kierownictwie sztabu organizacji bojowej PPS.

Podczas posiedzenia warszawskiego komitetu policja carska, zawiadomiona o tem, usiłuje zaaresztować wszystkich obecnych. Mirecki ucieka. Widząc, że nie zdoła ujść pogoni, strzela do siebie i traci przytomność. Ujęto go i umieszczono w szpitalu św. Ducha, skąd po dojściu do zdrowia przy pomocy lekarzy, udaje mu się uciec.

Mirecki jest znowu czynny w partji i przygotowuje intensywnie głośny zamach na pociąg pocztowy pod Rogowem, dokonany pod jego kierownictwem przez bojowców łódzkich. „Nakryty" w lecie 1907 roku przy pomocy prowokatora Charawicza, zostaje powtórnie aresztowany i po półtorarocznem śledztwie skazany na śmierć przez powieszenie.

Podczas śledztwa Mirecki odmawia wszelkich zeznań, wiedząc dobrze, że sąd wojenny, złożony z oficerów pułku wołyńskiego, na który w swoim czasie dokonał zamachu pod Łapami, nie będzie miał dla niego żadnych względów.

Przed śmiercią napisał do swoich towarzyszy:

„Wiecie, że przechwałek nie cierpię, ale teraz, kiedy jestem już jakby ostatniemi olejami namaszczony, czuję się w obowiązku wam wyznać, że rad jestem z takiego obrotu sprawy, bo po pierwsze: śmierć moja położy wreszcie kres oszczerczym plotkom, że naczelnicy umieją tylko innych posyłać na śmierć, a sami w ogień nie idą, po drugie: doda bodźca pozostałym bić się aż do zwycięstwa. Jest u nas w zwyczaju umierać z okrzykiem. Krzyku wogóle nie lubię, jeśli jednak wydać go wypadnie, to będzie nim jedynie „Niech żyje Polska Niepodległa!"

W nocy, z dnia 9 na 10 października 1908 roku wyrok został wykonany na stokach cytadeli warszawskiej.

* * *

W dniu wczorajszym w godzinach południowych na Polesiu Konstantynowskiem im. Montwiłła- Mireckiego odbyły się podniosłe uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Montwiłła - Mireckiego Józefa.

Mimo mrozu przed domem, przy ul. Srebrzyńskiej 75, na ścianie którego wmurowana została tablica, zebrały sie liczne rzesze.

Na uroczystości przybyli również przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych oraz organizacji społecznych, między innymi byli więźniowie polityczni ze sztandarem, związek rezerwistów ze sztandarem, pracownicy użyteczności publicznej i t. d.

Z Warszawy na uroczystość przybyli przedstawiciele P.P.S. oraz b. organizacji bojowych z p.p. Kwapińskim, Barlickim, Śledzińskim, Fijałkowskim, Arciszewskim na czele.

Uroczystość rozpoczął prezydent m. Łodzi inż. Ziemięcki, który ze specjalnie wzniesionej trybuny wygłosił przemówienie, w którem podkreślił, że samorząd łódzki pragnąc uczcić Wielkiego Bohatera w walce o niepodległość, który w historji zrównany został z Kościuszką i Trauguttem, na Polesiu, które zwie się jego imieniem, wzniósł bloki mieszkalne, zawierające ponad 1.000 mieszkań.

Aby upamiętnić czyn Montwiłła - Mireckiego, magistrat postanowił wmurować na jednym z domów tablicę.

Po przemówieniach prezydent Ziemięcki dokonał odsłonięcia tablicy, na której widnieje napis „Osiedle miejskie im. Montwiłła - Mireckiego, wybudowane w 1928—1931 roku, nazwane im. bohatera, który w walce o niepodległość i socjalizm z wyroku carskiego zginął na szubienicy w roku 1908"

Po odsłonięciu byli bojowcy i członkowie PPS. odśpiewali pieśni, poczem uroczystość się zakończyła.

Krwawa bójka w domu publicznym

zakończona awanturą w miejskim ambulatorjum

W dniu wczorajszym o godz. 12 w południe do domu publicznego, mieszczącego się przy ul. Kilińskiego 4, przybył znany policji nożownik 33-letni Stanisław Mikienko (Chłodna 15), znany pod pseudonimem „Mikrus", który posprzeczawszy się z prostytutką, 22 letnią Stefanją Salejdą dobył noża i zadał jej nim kilka ciosów w lewe ramię.

Na ratunek prostytuce pospieszyli „opiekunowie", którzy zadali „gościowi" ranę ciętą prawej ręki.

Do poranionych wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który udzielił pomocy prostytutce. „Mikrus" zaś nie pozwolił sobie nałożyć opatrunku.

Około godziny 1 pod ambulatorjum miejskiego pogotowia ratunkowego przy ul. Gdańskiej 83 zajechała dorożka, z której wysiadł „Mikrus".

Dyżurny lekarz dr. Milke po obejrzeniu rany polecił sanitarjuszowi Szymczakowi, aby ten nałożył opatrunek rannemu.

Awanturniczy pacjent rzucił się na sanitarjusza, uderzając go pięścią w twarz. Z pomocą sanitarjuszowi nadbiegł szofer pogotowia, Kazimierczak, lecz i jego spotkał podobny los co sanitarjusza.

Ponieważ w dalszym ciągu awantury „Mikrusa" nie ustawały, wezwano policję. Przybyłemu posterunkowemu VII komisarjatu „Mikrus" oświadczył, że woli posiedzieć w ambulatorjum pogotowia. Dopiero przybyły drugi posterunkowy wspólnie z pierwszym „wytłumaczyli" „Mikrusowi", iż musi zmienić ambulatorjum na lokal komisarjatu i to natychmiast. Wobec przeważającej siły „Mikrus" pozwolił się odprowadzić do karetki pogotowia.

W lokalu VII komisarjatu nałożono dopiero opatrunek awanturnikowi.

Policja po sporządzeniu protokułu osadziła „Mikrusa" w areszcie.

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL"
„MATA HARI"
dramat kobiety kurtyzany szpiega. GRETA GARBO— NOVARRO.
„Człowiek którego zabiłem"
Reż. E. LUBICZA z udziałem NANCY CARROL, P. Holmesa.
„KOMENDA SERC"
(LIEBESKOMMANDO)
DOLLY HAAS GUSTAW FROEHLICH
Błękitna Rapsodja
z udziałem CHARLES FARRELA I JANET GAYNOR
„BOCZNA ULICA"
z czarującą IRENE DUNN i John BOLES
„BLOND VENUS"
Reż. J. STERNBERGA z MARLENĄ DIETRICH
SZATAN Z ZAZDROŚCI
Ta ulla Bankhead—Gary Cooper
oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artyzm w pomyśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej

Dalsze uruchomienie

Zjednoczonych zakładów Scheiblera Grohmana

Dowiadujemy się, że w dalszym ciągu Zjednoczone zakłady Scheiblera i Grohmana rozszerzają swą produkcję.

W dniu dzisiejszym zostaje uruchomianych 1.500 krosien na t. zw. nowej tkalni, przy zbiegu ulic Kilińskiego i Emilji, przyczem znajdzie pracę około 400 robotników.

Od jutra t. j. dnia 17 b. m. uruchomiona ma być na przędzalni Księży Młyn druga zmiana, wskutek czego zatrudnionych zostanie dalszych 600 robotników.

Z chwilą rozpoczęcia pracy na nowej tkalni zwiększona zostanie liczba robotników zatrudnionych w oddziałach bielnika i wykończalni, przy ulicy Emilji nr. 5.

Niezależnie od powyższego od przyszłego tygodnia zakłady mają powiększyć swą produkcję i na innych oddziałach, tak, że spodziewać się należy, że w ciągu stycznia r. b. przywrócony zostanie normalny stan zatrudnienia i prace znajdzie około 3.000 robotników.

Robotnicy pracują na nowych warunkach, t. j. zarobki ich zmniejszone są o 15 proc.

TEATR MIEJSKI
Dziś „Plac paryski 13".

TEATR KAMERALNY
Dziś „Medor"

Listy do Redakcji

Członek kasy chorych skarży się!

Poruszając aktualną sprawę epidemji grypy na terenie Łodzi, wskazywaliśmy na samarytańską pracę lekarzy, którzy, pracując często do późnej nocy, szli z pomocą chorym. Pisaliśmy również, że ta wydatna pomoc lekarska spowodowała stopniowe zmniejszanie się liczby zachorowań, że epidemja wygasa.

Okazuje się jednak, że nie będzie zjawiska, które zadowoli wszystkich. Są głosy sprzeciwu, są głosy narzekania na lekarzy kasowych, które z obowiązku cytujemy poniżej.

Otrzymaliśmy następujący list:

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz Pan umieścić na łamach swego poczytnego i t. d.

Epidemja grypy panująca obecnie w Łodzi zwala z nóg tysiące osób. Często biura są pozbawione całego personelu, praca nie idzie normalnym trybem. Lecz najgorsze są komplikacje następujące często po grypie, które przykuwają człowieka do łóżka na czas dłuższy.

Owe komplikacje to przeważnie wynik zaziębienia grypy, zbyt wczesnego wyjścia na ulicę. Przed tym właśnie zaniedbaniem przestrzegają lekarze, oczywiście prywatni.

I tu w całej jaskrawości występują oryginalne metody naszej kasy chorych, która więcej dba o zdrowie swego budżetu, niż ubezpieczonych.

Przypatrzmy się jak się odbywa ceremonja!

Lekarz, wezwany do chorego na grypę daje zwolnienie z pracy na trzy dni. Po tych trzech dniach, chory o ile tylko niema „dosyć wysokiej" temperatury musi osobiście udać się na komisję, która orzeka dopiero, czy chory jest naprawdę „chory".

A zwolnienie z pracy przez lekarza kasy chorych nie jest fraszką dla urzędnika nieprzyjście do pracy bez zwolnienia lekarza jest uważane przez przełożonych za nieusprawiedliwione.

Dla kasy chorych decyduje więc gorączka! Ale znane są przecież wszystkim wypadki, gdy przy minimalnym wzroście temperatury chory nie może, albo nie powinien opuszczać łóżka. Jeżeli niema 38 stopni gorączki wymaga się, by przyszedł na komisję. A jak nie przyjdzie — to uważa się, że jest zdrów tylko nie chce się mu pracować.

Ciekawe byłoby usłyszeć w tej mierze opinje lekarzy. Mam wreszcie wrażenie, że i kasa chorych zechce wyjaśnić swe metody postępowania.

Z poważaniem
Ubezpieczony (adres dla wiadomości redakcji).

AXELA
to potężny protest ludzkości przeciwko wojnie!
to największy z dotychczasowych filmów pacyfistycznych!
to krzyk bólu kobiety, której nie wolno kochać wroga!
W rol. głów.
Warner Baxter, Leila Hyams, Aleksander Kirkland
Reżyser: William K. Howard

GŁOS SPORTOWY

Łódź, dnia 16 stycznia 1933r.

Liga piłkarska zreformowana

Rozgrywki przeprowadzone będą w dwuch grupach

Ł. K. S. gra w grupie wschodniej

W sobotę w sali konferencyjnej Państw. Urz. W. F. w Warszawie rozpoczęły się dwudniowe walne obrady ligi polskiego związku piłki nożnej, oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem ze względu na projektowane wnioski na temat reformy systemu rozgrywek i inne sprawy aktualne.

Na obrady przybyli delegaci wszystkich klubów ligowych z wyjątkiem siedleckiego 22 p. p. Początkowo brali także udział w zebraniu delegaci Polonii, a mianowicie aż do momentu oficjalnego ogłoszenia wyników zeszłorocznych mistrzostw ligi, poczem zaczął brać także czynny udział przedstawiciel krakowskiego Podgórza, benjaminka ligi.

Zebranie otworzył dawny kilkuletni prezes ligi, pułk. Izdebski, specjalnie przybyły na posiedzenie z Grudziądza, dokąd niedawno został przeniesiony służbowo i skutkiem czego zrezygnować musiał z udziału w pracach zarządu. Na przewodniczącego wybrano inż. Rosenstocka z Krakowa.

Na wstępie posiedzenia postanowiono na czas obrad cofnąć zawieszenia kilku klubów zalegających z opłatami, ze względu na ważność przewidzianych uchwał.

Sprawozdania z poprzedniego walnego zgromadzenia oraz sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej przyjęto bez specjalnej dyskusji.

Następnie pułk. Izdebski imieniem ustępującego zarządu i własnem podziękował klubom i ich delegatom za szczerą i lojalną współpracę w ciągu czteroletniej swej prezesury.

Przystąpiono do oficjalnego ogłoszenia wyników mistrzostw zeszłorocznych, połączonego z wręczeniem dyplomów i żetonów Cracovii za mistrzostwo ligi i Pogoni za wicemistrzostwo oraz wręczeniem dyplomu Warcie za zdobycie trzeciego miejsca. Odbyło się następnie pożegnanie Polonii, przyczem przewodniczący posiedzenia wyraził uznanie dla chlubnej działalności klubu stołecznego. Następnie powitano nowy klub ligowy — Podgórze.

Zatwierdzono przyznanie odznaki zasługi ligi Wacławowi Kucharowi oraz uchwalono na wniosek specjalnej komisji przyznanie odznaki jeszcze dr. Mielechowi i p. Skibickiemu.

Rozpoczęła się długa dyskusja na temat reformy systemu rozgrywek. Na wstępie delegat Legji, podkreślił, że w myśl statutu swego liga winna rozpatrywać projekty reformy systemu poziomu sportowego, stawiając wniosek zasadniczy, zmierzający do stwierdzenia, że kluby ligowe są w każdym razie za utrzymaniem ligi. Wniosek ten, poparty stwierdzeniem p. Konopki, że zarząd okręgu łódzkiego uważa istnienie ligi za rzecz wskazaną, przeszedł jednogłośnie.

Następnie rozpoczęto dyskusję nad poszczególnemi projektami reformy systemu rozgrywek. Na początku zajęto się wnioskiem Garbarni, zmierzającym do wyłonienia ośmiu lig okręgowych po 6 klubów w każdej. Większość zebranych przemawiała bardzo ostro przeciwko temu projektowi, zmierzającemu raczej do powrotu do dawnego systemu mistrzostw okręgowych, a w głosowaniu wniosek ten upadł, przy dwuch jedynie głosach za wnioskiem.

Przystąpiono potem do rozważań na temat zmniejszenia ilości klubów ligowych lub zwiększenia przy ewentualnym podziale klubów na dwie grupy. Delegat Warty opowiedział się za podziałem na dwie grupy, podobnie jak delegat Czarnych, natomiast przedstawiciele klubów krakowskich, oraz śląskiego Ruchu, przemawiali za zmniejszeniem ilości klubów do liczby dziesięciu, przy pozostaniu w jednej grupie.

Dyskusja nad reforma systemu rozgrywek przeciągnęła się do późnej godziny. Ostatecznie uchwalono reformę systemu rozgrywek ligowych. Początkowo podzielono kluby na dwie grupy, następnie uchwalono włączyć do pierwszej grupy 4 kluby krakowskie oraz Wartę i Ruch. A zatem będzie to grupa zachodnia, do drugiej grupy weszła Legja i Warszawianka, 22 p. p., ŁKS., Pogoń i Czarni. Na wiosnę odbywać się będą rozgrywki w grupach, a na jesieni pierwsze trzy kluby z każdej grupy grać będą o mistrzostwo ligi, a pozostałe trzy z każdej grupy o spadek z ligi.

Drugiego dnia obrad t. j. w dniu wczorajszym, uchwalono znieść zakaz konkurencji, tak że jednocześnie dwa lub więcej klubów będzie mogło rozgrywać w jednej z miejscowości mecze ligowe. Następnie zmniejszono zarząd przez zniesienie zarządu t. zw. głównego, a postanowiono pozostawić zarząd ścisły w liczbie 9 osób.

Uchwalono zatrzymać w dawnej wysokości ubezpieczenie graczy, oraz zatwierdzono kalendarzyk rozgrywek w grupach na rok 1933. Według tego kalendarzyka pierwszy mecz w grupie zachodniej, do której należy rownież ŁKS. rozpoczną się dnia 23 kwietnia, zaś w grupie wschodniej już dnia 1 kwietnia.

Następnie uchwalono bardzo ważny wniosek, według którego gracz, który zmienia barwy klubowe niema prawa w tym samym roku występować w innej drużynie ligowej, wolno mu jednak grać w rezerwie tej drużyny. Uchwalono wreszcie wyrazić podziękowanie związkowi związków za zniesienie podatku komunalnego od widowisk sportowych, jednak postanowiono utrzymać podatek na rzecz Z. Z. 1 proc. zamiast dawnego 3 proc.

Niezawodne środki na łupież!

Institut de Beauté

Poma

6-go Sierpnia Nr. 3, II piętro, front. Tel. 204-91

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek.— Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie — pielęgnowania cery. —

Fechtunek japoński

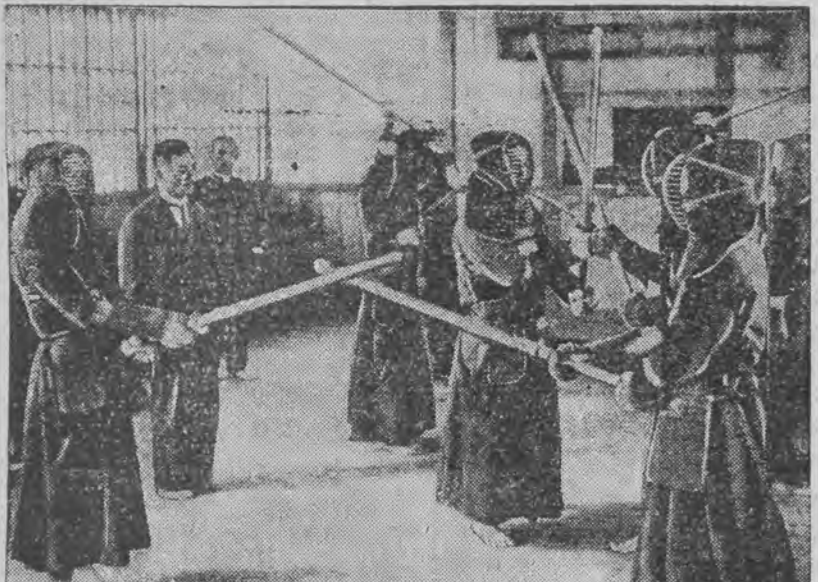

odbywa się na długie kije bambusowe

Polacy przegrali drugi mecz w Pradze

PRAGA, 15 stycznia. (Pat.) — W niedzielę późnym wieczorem odbył się na sztucznem lodowisku w Pradze Czeskiej drugi mecz kombinowanej drużyny polskiej z drużyną czeską L. T. C. Zwyciężyła ponownie drużyna czeska w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Polacy grali tym razem o wiele lepiej niż dnia poprzedniego.

Sukcesy wileńskiego Ogniska na Śląsku

Wileńskie „Ognisko", które bawiło w piątek w Łodzi rozegrało na Śląsku trzy mecze towarzyskie.

W Bielsku Ognisko pokonało tamtejsze Tow. Łyżwiarskie 5:0, w Katowicach na sztucznym torze zwyciężyło Śląskie Tow. Łyżwiarskie w stosunku 2:0 i w Siemianowicach zremisowało z klubem Siemianowice 2:2.

Nowe władze łódzkich piłkarzy

Co uchwaliło walne zebranie ŁOZPN

Walne zebranie ŁOZPN rozpoczęło się w sobotę, o godz. 18-ej i przeciągnęło się do godz. 5,30 zrana (w niedzielę). Sala rady miejskiej była przepełniona, gdyż na zebranie niezwykle licznie stawili się delegaci klubów łódzkich i prowincjonalnych.

Po zagajeniu zebrania, odczytania sprawozdań, wręczeniu dyplomów i odznak mistrzowskim drużynom i członkom honorowym i t. p. przystąpiono do wyborów nowego zarządu, przyczem wyniki ich były następujące:

Prezes — p. Konopka (przez aklamację), I-szy wiceprezes p. S. Malinowski, II wiceprezes p. Głażewski, przew. wydz. gier i dysc. mgr. Kallenbach, sekretarz — Weinberg, skarbnik — p. Wasiak, kpt. związk. p. Cyll, członkowie zarządu: pp. Jordan, Polecki i Kampf.

Członkowie wydz. G. i D. pp. Skibiński, Kaufman, Lohrer, Francman, Zadke, Sztern, Majchrowski, Klepkarczyk, Prajs i Zajde.

Komisja rewizyjna: pp. Goliński, Fryszman, Kopel i zastępcy: pp. Skalecki i Wiankowski.

Z ważniejszych uchwał postanowiono uzupełnić kl. B. przez zaliczenie do niej Huraganu i Szternu, utrzymanie również w klasie B Sokoła (Zgierz), uchwalono szereg poprawek statutowych i regulaminowych. Odrzucono natomiast sprawę przeniesienia do kl. A pabjanickiej Burzy, oraz wniosek klubów robotniczych co do zakazu używania przez kluby sportowe nazw firm przemysłowych towarów i t. p.

Wniosek zarządu dotyczący zmiany systemu rozgrywek o mistrzostwo polecono rozpatrzeć nowemu zarządowi ewent. poprzeć go na walnem zebraniu PZPN-u.

Przewodniczył zebraniu b. umiejętnie p. S. Malinowski.

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: sztuczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminjowej i z masy. Aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rupturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna
Józef Rosenberg
PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Spiew... Całus... Dziewczyna

Muzyka Roberta Stolza. W rol. gł.: Gustaw Fröhlich. Nadprogram: Hawajska muzyka i śpiew

Chcąc dać najszerszym sferom możność obejrzenia tej komedji, rozśmieszającej do łez zostały ceny miejsc zniżone: od 3,30 do 5-ej wszystkie miejsca 50 gr. i 1.10, na pozostałe seanse: III miejsce zł. 1.10, II m. 1,70, I m. zł. 2,80, bilety ulgowe zł. 1,70

Dźwiękowy

KINO CZARY TEATR

Dziś i dni następnych!

Rewelacyjny podwójny program! — Pierwszy raz w Polsce!

I) Ken Maynard w dram. sensac. pt. Cowboy z Arizony

II) Mistrz Pięści Szampański 100-proc. dźwiękowiec W roli głównej Billy Sullivan

Początek o g. 4 po poł. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Łódź pokonała Warszawę 9:7

Rewelacyjne zwycięstwo Kempy. -- Porażka Garncarka

W dniu wczorajszym odbył się w sali warszawskiego cyrku międzymiastowy mecz bokserski Łódź — Warszawa, który zakończył się zwycięstwem osłabionej reprezentacji Łodzi w stosunku 9:7.

Należy przyznać, że Łódź prześladował wybitny pech, gdyż Garncarek trafiony w oko musiał się już w pierwszej rundzie wycofać z walki, tracąc na niekorzyść Łodzi dwa punkty.

Orzeczenia sędziów były niezawsze szczęśliwe, co dotyczy specjalnie wagi lekkiej, w której Banasiak miał właściwie wygraną walkę. Mile rozczarował Kempa, który odniósł rewelacyjne zwycięstwo nad doskonałym Karpińskim, niespodzianką był również wynik remisowy Stahla II uzyskany z będącym w doskonałej formie Dorobą. W wadze ciężkiej Łódź reprezentował Rosław, pewnie zwyciężając rebiutującego Falkiewicza.

Poszczególne walki miały przebieg następujący:

Waga musza: Pawlak (Ł) — Rotholc. Walka b. zażarta. Warszawianin broni się początkowo dzielnie a w II-ej i III rundzie jest dosyć agresywny i uzyskuje wynik remisowy.

Waga kogucia: Kazimierski (W) — Leszczyński. Najładniejsza walka dnia. Obaj dobrzy technicy, demonstrują szereg ładnych ciosów. Kazimierski jest jednak nieco szybszy i wygrywa nieznacznie na punkty.

Waga piórkowa: Woźniakiewicz (Ł) — Borenstein. Łodzianin z miejsca przystępuje do b. energicznych ataków i trafia celnie sierpowemi. We wszystkich rundach przewaga Woźniakiewicza, który wygrywa walkę zdecydowanie.

Waga lekka: Banasiak (Ł) — Głowacki. Banasiak z furją atakuje, chociaż Głowacki dobry technicznie kryje się umiejętnie . stopniowo przechodzi do akcji ofenzywnych. Wynik remisowy krzywdzi Banasiaka.

Waga półśrednia. Pisarski (W) — Garncarek. Garncarek już w I-ej rundzie zostaje trafiony w oko, tak że lekarz zabrania mu walczyć. Zwycięstwo wobec tego zostaje przyznane Pisarskiemu.

Waga średnia: Doroba — Stahl II. Walka b. emocjonująca kończy się wynikiem remisowym.

Waga półciężka: Kempa (Ł) — Karpiński. Łodzianin walczy tym razem b. odważnie i ambitnie, czem zaskakuje słabo dysponowanego Karpińskiego. Zwycięża na punkty Kempa.

Waga ciężka: Rosław (Ł) zwycięża na punkty mało rutynowanego Falkiewicza.

Sędziował w ringu p. Kościelski z Poznania. Widzów 2000.

Mistrzostwo Łodzi w zapasach

Unja i Wima zwyciężyła swych przciwników

W sobotę i niedzielę odbyły się dwa dalsze mecze o mistrzostwo okręgu w zapaśnictwie, przebieg których był następujący:

UNJA — KRUSZENDER 12:9.

Mecz powyższy rozegrany w sobotę o mistrzostwo drużynowe okręgu w Pabjanicach, zakończył się nieznacznem zwycięstwem Unji w stosunku 12:9.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: w. kogucia: Palkowski zwycięża przez złamanie mostu Sadulskiemu (U), waga piórkowa: Albrecht (U) wygrywa nie załużenie w 2 min. 10 sek. z Puszem (KE), waga lekka: Ekert (U) zwycięża w 4 min. 35 sek. suplesem Wnuka (KE), waga półśrednia Sultan (KE) wygrywa z Piotrkowskim (U), waga średnia: Jagoudzińśki (U) zwycięża w 6 min. 31 sek. suplesem Kulickiego (KE), waga półc Krysiak (U) uzyskuje walkower wskutek niestawienia się przeciwnika i w wadze ciężkiej Lipczyński (KE) wygrywa z Olesikiem przez poddanie się tego ostatniego.

Sędziował na macie p. Berger, punktowali pp. Thumme i Nowak.

WIMA — SOKÓŁ (18:3.

Mecz powyższy rozegrany w dn. wczorajszym w lokalu Wimy zakończył się wysokiem zwycięstwem gospodarzy w stosunku 18:3 Poszczególne walki przyniosły następujące wyniki:

Waga kogucia: (Siła) zwycięża Skupienia, waga piórkowa: Kawał Cz. (W) zwycięża Kellera, waga lekka: Kawał (W) wygrywa z Kinderem, waga półśrednia: Rasała (W) uzyskuje walkower wskutek niestawienia się przeciwnika, waga śerdnia: Zaleski (W) wygrywa z Łędzewiczem (S), waga półciężka: Pomocnik (Wima) zwycięża Jałkiewicza (S) i waga ciężka: Wawrzyniak (W) uzyskuje walkower.

Sędziował na macie p. Thummo.

Zwycięstwo i porażka Ł.K.S.-u

Czerwoni prowadzą nadal w mistrzostwie hokejowem Łodzi

Nadspodziewany sukces warszawskiej Skry

W dniu wczorajszym rozegrane zostały w Łodzi następujące mecze o mistrzostwo okręgu w hokeju:

ŁKS — STRZELEC (Zgierz) 4:1 (0:1, 2:0, 2:0).

Mecz powyższy rozegrany w dniu wczorajszym na lodowisku ŁKS zakończył się zdecydowanem zwycięstwem gospodarzy w stosunku 4:1. W pierwszej tercji goście grają niezwykle ambitnie i przez czas dłuższy utrzymują grę otwartą. Bramki strzelonej przez Króla dla ŁKS-u sędzia nie uznał. Strzelcowi udaje się zdobyć prowadzenie z za mieszania i do przerwy prowadzi on 1:0 na swoją korzyść.

W II tercji ŁKS gra znacznie lepiej i zyskuje przewagę, zdobywając dwie bramki ze strzałów Króla i Załęskiego.

W ostatniej tercji ŁKS nadal ma znaczną przewagę i zdobywa dalsze bramki przez Rusinkiewicza i Załęskiego, kończąc mecz przy stanie 4:1 na swoją korzyść. Naogół ŁKS był drużyną znacznie szybszą i lepszą technicznie. Sędziował p. Izrael.

UNION - TOURING — MAKABI 10:0 (2:0, 4:0, 4:0).

Spotkanie powyższe odbyło się w dniu wczorajszym na torze w Helenowie. Union - Touring górował nad Makabi techniką i zgraniem i we wszystkich tercjach przeważał, osiągając wysokie zwycięstwo. W pierwszej tercji Makabi przeciwstawiła przeciwnikowi twardy opór, lecz w następnych opadła na siłach a do tak znacznej porażki przyczyniło się również kontuzjowanie dwuch graczy.

Dla zwyciężcy większość bramek zdobyli Glicenstein i Dreger.

SKRA — ŁKS 3:0 (1:0, 2:0, 0:0).

W dniu wczorajszym został rozegrany w godzinach wieczorowych na lodowisku ŁKS towarzyski mecz hokejowy między warszawską Skrą a ŁKS. Zwyciężyli niespodziewanie goście w wysokim stosunku 3:0 (1:0,2:0.0:0), mając w pierwszych dwuch tercjach nieco więcej z gry. ŁKS był przemęczony, gdyż tego samego dnia rozegrał już mecz o mistrzostwo.

Bramki dla warszawian zdobyli Błazałek i Smosarski po 1, zaś jedna bramka padła dla ŁKS samobójczo z winy obrony.

Chmielewski spisał się doskonale

Dwa zwycięstwa łodzianina w Sztokholmie

Pierwsze wiadomości, które dostały się do Polski o Chmielewskim okazały się nieścisłe, gdyż Chmielewski w dwuch walkach, które stoczył w Sztokholmie odniósł dwa wspaniałe zwycięstwa, pomimo, przemęczenia podróżą.

Pierwszego dnia Chmielewski miał za przeciwnika Landströma. którego zwyciężył przez k. o. zaś w walce z Oestlingiem pierwsze spotkanie zostało unieważnione, zaś w drugiem, powtórzonem, zwyciężył pewnie na punkty Chmielewski. Chmielewski był podejmowany w Sztokholmie bardzo serdecznie i wywarł doskonałe wrażenie.

„IRENIT"

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.

TŁUMACZENIA
PRZEPISYWANIE
NA MASZYNIE
POWIELANIE
DRUKÓW

St. Marusarz i Polankowa

wygrali w zawodach o memorjał ś. p. por. Wójcickiego

ZAKOPANE, 15 stycznia. — (PAT.) — W niedzielę rozpoczęły się zawody o t. zw. memorjał ś. p. por. Wójcickiego. Odbyły się biegi narciarskie: na 15 klm. dla panów, na 8 klm dla pań, oraz bieg na 30 klm. dla wojskowych i cywilnych.

Warunki narciarskie względnie dobre. Na starcie stanęło do biegu na 15 klm. — 100 zawodników, do 8 klm. — 35 junjorów i 13 pań do biegu na 30 klm. — 10 zawodników.

W biegu na 15 klm. złożonym i otwartym pierwsze miejsce zajął Marusarz Stanisław z sekcji narciarskiej P. T. T. w czasie 1 godz. 2 min. 9 sek., drugie miejsce: Skupień 1 godz. 2 min. 51 sek., trzecie miejsce: Marusarz Andrzej 1 godz. 3 m. 56 sek.

W biegu pań pierwsze miejsce: Polankówna Bronisława z „Sokoła" — 39 min. 43 sek, drugie miejsce, Słatkówna 40 min. 44 sek., trzecie: Hotarska ze Strzelca — 42 m. 30 s.

W biegu junjorów pierwszy był Adam Giewont z Wisły w dobrym czasie 35 minut, drugi: Jan Bochenek z Wisły 35 m. 30 sek., trzeci Gołębiowski ze „Strzelca" 36 min. 59 sek.

W biegu na 30 klm. pierwszy przybył Władysław Czech z „Sokoła" — 2 godz. 29 m. 7 sek., drugi Kuras Józef z Wisły — 2 godz. 32 m. 53 s., trzeci Jan Kozik z 4 pułku strz. podhal.— 2 godz. 41 m. 9 s.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ
„PROMIEŃ"
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 81, TEL. 112-98

Przyjmuje na rok 1933 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na **prenumeraty czasopism i dzienników** miejscowych i krajowych oraz na **francuskie i angielskie.**

Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych.

Prof.
FELIKS HALPERN
wznowił lekcje gry fortepianowej
SIENKIEWICZA 20
front, II p.

Mecze hokejowe w kraju

Wyniki meczów hokejowych rozegranych w dniu wczorajszym w kraju były następujące:

We Lwowie został w godzinach wieczorowych ukończony turniej klubów żydowskich, przyczem niespodzianką było zwycięstwo Hasmonei (Lwów) nad Makabi 4:1.

Ostatecznie pierwsze miejsce zajęła Hasmonea 8 p. przed Makabi 3 punkty.

W Warszawie Legja pokonała Warszawiankę 3:0 i w Poznaniu AZS — Wartę 4:0.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Zamrożony w lodzie

Sensacyjne doświadczenie z żywym człowiekiem

Indyjscy fakirzy znani są z tajemniczych sposobów zagrzebywania się żywcem w ziemi i powracania po jakimś czasie do życia.

Ale jeszcze ciekawszy eksperyment zademonstrował niedawno mieszkaniec Argentyny — Pedro Natiz, podczas swej bytności w Nowym Jorku. Mianowicie polecił zamrozić się żywcem w lodzie, a po 24 godzinach uwolniono go z tego więzienia — przyczem zdrowie jego nie poniosło żadnego szwanku.

Przed rozpoczęciem doświadczenia, Natiza zbadali dokładnie dwaj lekarze, którzy oświadczyli zgodnie, że serce i puls jego są zupełnie normalne.

Biały fakir prostym wysiłkiem woli doprowadził się do utraty przytomności, poczem działalność serca ustała prawie zupełnie.

W pobliżu stała przygotowana uprzednio trumna metalowa wypełniona wodą. Dwaj pomocnicy natarli ciało Natiza kilkoma maściami, poczem złożono je w trumnie. Otwartą trumnę przeniesiono teraz do innego pokoju, gdzie temperatura utrzymywana była sztucznie na 5 stopni poniżej zera.

Rzecz prosta, woda zamarzła wkrótce, a trumna była skonstruowana w ten sposób, że ciało argentyńczyka wmarzło całkowicie w wielki blok lodu.

W otwartej trumnie, która stała na stole, przeleżało teraz ciało magika pełne 24 godziny. Naturalnie przez cały ten czas czuwała nad niem baczna kontrola, złożona z kilku lekarzy.

Gdy po upływie tego czasu roztopiono lód z zachowaniem wszelkich środków ostrożności — znaleziono ciało Natiza zmarznięte całkowicie, twarde i zimne. Twarz jego była zupełnie biała. Jego dwaj asystenci masowali go przez pół godziny, potem złożono jego ciało do letniej kąpieli i po upływie jeszcze jednej pół godziny Natiz odzyskał pełną świadomość.

W laboratorjach chemicznych przeprowadzono już poprzednio z dobrym rezultatem podobne doświadczenia ze zwierzętami zimnokrwistemi, jak żaby, ropuchy i skorpiony; natomiast doświadczenia z zwierzętami ciepłokrwistemi jak np. ptaki, kończyły się z reguły śmiercią zwierzęcia. Pedro Natiz ma zamiar powtórzyć swe niebezpieczne doświadczenie.

Dźwiękowy Kinoteatr

„CORSO"

Zielona 2 | 4

Początek seansów w dni powszednie o 3.30, w niedz., soboty i święta o 11.30

Sala należycie ogrzana i wentylowana

Dziś i dni następnych nasz bezkonkurencyjny przebojowy podwójny program!

— I. —

Największy przebój kinematografji światowej, realizacji **W. Turżańskiego**

Wołga... Wołga...- Pieśń o Atamanie

W roli atamana kozackiego — Stenki Razina **H. A. Schletfow,** księżniczki perskiej — piękna **Lilian Hall-Davis,** dyplomaty— **Rudolf Klein Rogge.** Wspaniały dramat, ilustrujący walkę atamana kozackiego Stenki Razina z potęgą carską i perską. Film, pełen romantyzmu, posiadający podłoże społeczne. Film o wielkiej miłości i niemniejszej nienawiści. — Przepiękna muzyka i pieśni rosyjskie! Niebywała wystawa i akcja!

— II. —

Szalony Rycerz

Przepiękny dramat sensacyjno awanturniczy.

W roli głównej — król sensacji, ulubieniec Sz. Publiczności, dawno niewidziany

RICHARD TALMADGE

NIEZWYKŁE TEMPO AKCJI!

W Sali Kina **„MIMOZA"**

Najtańszy i Najweselszy

TEATR - REWJI

w Łodzi, ul. Kilińskiego 178.

Dziś rewelacyjny

Wielki Karnawałowy przegląd przebojów i atrakcji p. n.

Zabawki dla Łodzi

z JANINĄ MADZIARÓWNĄ, JERZYM WELINEM, WINCENTYM ŁOSKOTEM I DUETEM JANASZKÓW na czele arcyświetnego zespołu. 8 prześlicznych i zgrabnych Hockel-Girls. — Malownicze obrazy, Arcydowcipne Sketche, Szał Tańca, Śpiew, Humor i Satyra.

Dyrektor art.: Kasimierz BRZESKI

Dziś początek o 7.30 i 9.30.

Ceny biletów niebywale niskie od 49 gr. do zł. 2.20.

Dojazd tramwajami: 4, 17, 10 i 16

Tak powinno być i tak też będzie w roku

1933

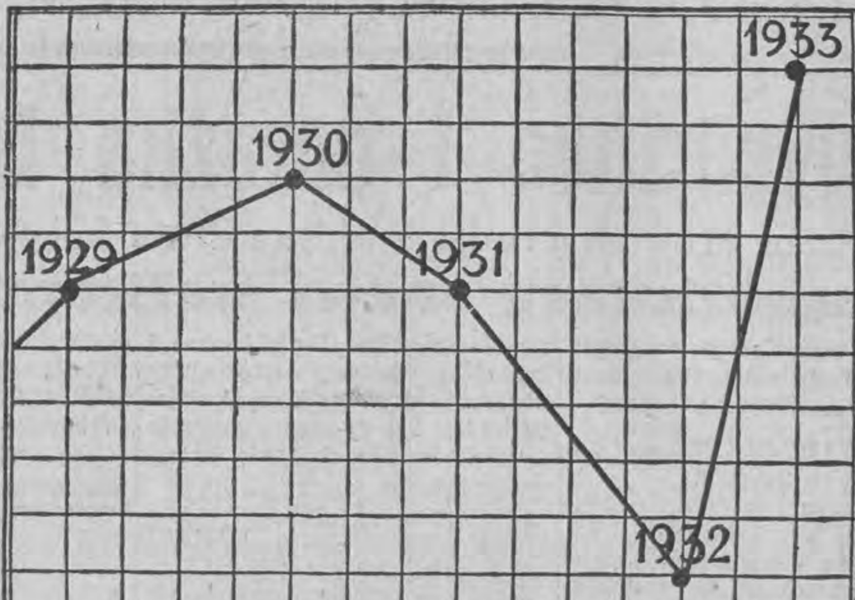

o ile W. Pan powierzy swą reklamę

Akwizycji Ogłoszeń FUCHSA

Piotrkowska 50, tel. 121-36.

„Praca"

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawod. wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

Przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. **Gorseciarstwo — Krój**
2. **Krawiectwo-damskie i**
3. **konfekcja dziecinna**
4. **Haft, roboty ręczne i roboty weneckie**
5. **Modniarstwo-kapelusze Bieliźniarstwo — Krój**
6. **Ondulacja**
7. **Manicure**

Sekretarjat czynny od 9—1 i 8—7 po poł.

Prof.

St. Nirnstein

po powrocie wznowił lekcje gry fortepianowej

ul. Traugutta Nr. 12

front, III p.

RYSUNKI, PLAKATY,

dyplomy, adresy i t. p. wykonywuje efektownie

E. SCHMIDT, Ks. Młyn 5

Tel. 126-89.

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P.

Kursy Fortepianowe

Heleny Aronson-Winnikowowej

absolwentki konserwatorjum paryskiego (Lazar Levy-Cortot)

Kierownik artystyczny prof. Józef Turczyński.

Od 15 zostaje otwarta

Klasa skrzypcowa

pod kier. **BR. ROTSZTATÓWNY (Prof. Flesch, Berlin)**

Klasy: fortepian, skrzypce, solfegio, zasady i inne przedmioty.

Zapisy na 2 półrocze przyjmuje kancelarja kursów przy ul. Sienkiewicza 53, tel. 184-07, w godz. od 10—12 i 4—6

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

RADIOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

ŁÓDZ PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.

WARSZTATY REPARACYJNE

WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

Ogłoszenia drobne

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. M. Mizes, Piotrkowska 30.

NIEMA BRAKU POSAD! Czy firma jest w opresji, czy prosperuje, zawsze ma dużo wolnych miejsc dla zdolnych współpracowników, którzy potrafią firmę z opresji wyprowadzić — lub uczynić ją bardziej prosperującą.— Tysiące ich czyta codziennie drobne ogłoszenia w „Głosie Porannym"

PANOWIE i panie na przeciętny zarobek 15 zł. dziennie mogą się zgłosić Nawrot 36, m. 12, w godz. 11-1 i 4—6.

POKÓJ

duży, frontowy, dwuokienny, z wszelkiemi wygodami, telefonem, natychmiast do odstąpienia. Tel. 114-39, Zawadzka 15, II piętro, front. —3

POKÓJ umeblowany z telefonem na dogodnych warunkach do wynajęcia. Mielczarskiego 24, tel. 163 50. —3

JEDNOPOKOJOWE mieszkanie w czystym domu zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Gdańska 103, mieszkania 10.

KUPCY

którzy polecają swoje towary

w „GŁOSIE PORANNYM"

nie znają zmniejszenia obrotów

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI i w. m. Gdańska

wraz z mapą Rzeczypospolitej Polskiej

Pozostałe jeszcze nieliczne egzemplarze ostatniego wydania z roku 1930 sprzedajemy po cenie

Zł. 30.-

Wysyłka po uprzedniem wpłaceniu na konto PKO. 1775 lub za zaliczeniem przy cenie zł. 32.—

Tow. Reklamy Międzynarodowej sp. z o. o., f. r. Rudolf Mosse

WYDAWNICTWO KSIĘGI ADRESOWEJ POLSKI

Warszawa, Marszałkowska 124

DOSKONAŁE

Pączki tylko po 15 gr.

poleca CUKIERNIA

„Źródło" wł. Z. Gomoliński

Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy z ciastek 10% rabat.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.-

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman.** Za wydawnictwo „Prasa", Wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101